Księga Zachariasza

Rozdział 1

**Wezwanie do nawrócenia się**

**1**. Ósmego miesiąca, w drugim roku Dariusza doszło proroka Zachariasza, syna Berechiasza, syna Iddo, słowo Pana tej treści: **2**. Pan rozgniewał się bardzo na waszych ojców. **3**. Lecz powiedz im: Tak mówi Pan Zastępów: Nawróćcie się do mnie - mówi Pan Zastępów - a Ja zwrócę się do was - mówi Pan Zastępów. **4**. Nie bądźcie jak wasi ojcowie, do których przemawiali dawni prorocy, mówiąc: Tak mówi Pan Zastępów: Odwróćcie się od waszych złych dróg i od waszych złych czynów! Lecz oni nie usłuchali i nie zważali na mnie - mówi Pan. **5**. Gdzie są wasi ojcowie? A prorocy - czy żyją wiecznie? **6**. Zaiste, czy moje słowa i moje przykazania, które zleciłem prorokom, moim sługom, nie doszły do waszych ojców, tak że się nawrócili i mówili: Jak Pan Zastępów umyślił postąpić z nami według naszych dróg i naszych czynów, tak z nami postąpił?

**Wizja prorocza: jeźdźcy**

**7**. Dwudziestego czwartego dnia jedenastego miesiąca - jest to miesiąc Szebat - w drugim roku Dariusza doszło Zachariasza, syna Berechiasza, syna Iddo, proroka, słowo Pana tej treści: **8**. Miałem widzenie nocne: Oto pewien mąż siedział na rudym koniu, a stał on wśród mirtów w dolinie; za nim zaś były konie rude, ciemnogniade i białe. **9**. I zapytałem: Panie mój, co one oznaczają? Odpowiedział mi anioł, który rozmawiał ze mną: Ja ci pokażę, co one oznaczają. **10**. Wtedy odezwał się mąż, który stał wśród mirtów, i rzekł: To są ci, których Pan posłał, aby obeszli ziemię. **11**. I przemówiwszy zdali sprawę aniołowi Pana, który stał wśród mirtów, tymi słowy: Obeszliśmy ziemię, a oto cała ziemia żyje bezpiecznie i w pokoju. **12**. Wtedy odezwał się anioł Pana, mówiąc: Panie Zastępów, jak długo jeszcze nie zmiłujesz się nad Jeruzalemem i nad miastami judzkimi, na które gniewasz się już siedemdziesiąt lat? **13**. A Pan odpowiedział aniołowi, który rozmawiał ze mną, słowami łaskawymi, słowami pociechy. **14**. I rzekł do mnie anioł, który rozmawiał ze mną: Wołaj i mów: Tak mówi Pan Zastępów: Żywię żarliwą miłość do Jeruzalemu i do Syjonu. **15**. Natomiast porywa mnie wielki gniew na narody pewne siebie, które wtedy, gdy się trochę gniewałem, przyczyniły się do nieszczęścia. **16**. Dlatego tak mówi Pan: Zwróciłem się do Jeruzalemu ze zmiłowaniem, mój dom będzie w nim odbudowany - mówi Pan Zastępów - i znowu sznur mierniczy będzie rozciągnięty nad Jeruzalemem. **17**. Nadto wołaj i mów: Tak mówi Pan Zastępów: Moje miasta będą jeszcze opływać w dostatki i jeszcze zmiłuje się Pan nad Syjonem i jeszcze obierze Jeruzalem.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01